

ANALIZA SPÓŁEK – 31.05.2006

Witam.

Indeks WIRR – Na [wykresie](#) dziennym widać, że cały wzrost od września 2005 był prowadzony nad średnią 34 sesyjną. W ostatnich dniach została ona przebita w dół. Aktualnie broni się średnia 55 sesyjna, ale według mnie jest to już "musztarda po obiedzie". Ta wcześniejsza średnia zdecydowała o koniunkturze. Teraz są możliwe tylko korekcyjne odbicia. Wsparciem może okazać się dołek z połowy marca, ale po tak mocnym wzroście i podwojeniu wartości indeksu w tak krótkim czasie trudno przewidzieć jego zachowanie. Sygnał sprzedaży potwierdza wskaźnik RSI, który przebił w dół roczną linię trendu wzrostowego. Podobnie jest z wskaźnikiem MACD, który spadł do najniższego poziomu od prawie roku. To wszystko ma miejsce w sytuacji, gdy indeks spadł dopiero około 10% od szczytu. Byki zapewne będą chciały jeszcze ratować sytuację na wykresie tygodniowym. Tam rozegra się walka o obronę średniej 15 tygodniowej. Po jej klęsce podejrzewam, że droga na południe otworzy się w całej rozciągłości, dlatego tak ważna jest jej obrona.

Interia – Na [wykresie](#) tej spółki można powiedzieć, że jeszcze decyzje nie zapadły, a nawet nie wygląda to tak źle. Negatywnym sygnałem jest przebicie w dół ponad półrocznej linii trendu wzrostowego. Jednak cały wzrost od blisko roku był prowadzony zgodnie z średnią 55 sesyjną, a ta w ubiegłym tygodniu obroniła się i od niej poszło odbicie w górę. Dlatego nie przekreślałbym jeszcze szans na uratowanie trendu wzrostowego. Korekta w dół zabrała od szczytu do dołka prawie 25%, ale jak widać mieści się to jeszcze w zakresie zwykłego spadku. Niepokoją trochę wskaźniki. Wskaźnik RSI naruszył wsparcie w postaci poziomej linii wsparcia. Obowiązywała ona od roku. To może zapowiadać trudności ze wzrostem w przyszłości. Taka sama jest sytuacja z wskaźnikiem MACD, który parę dni temu w dołku był najniżej od roku. Teraz próbuje wrócić od dołu do linii równowagi. Podobnie ze spółką wygląda sytuacja na [wykresie](#) tygodniowym. Tutaj pomimo naruszenia linii trendu wzrostowego broni się podobnie jak w zimie średnia 15 tygodniowa. Daje to nadzieję na utrzymanie trendu wzrostowego. Na wskaźniku RSI mamy obronę poziomej linii wsparcia, czyli pozytywny objaw, ale również powstała dywergencja do wykresu cenowego. To dla odmiany jest negatywny czynnik. Wskaźnik MACD potwierdza obronę trendu wzrostowego.

Teta – Na tej [spółce](#) może nie było dynamicznego trendu wzrostowego, ale w ostatnich miesiącach dało się zauważyć pozytywne rekomendacje wydawane przez analityków. Wykres faktycznie "skradał się" w górę i mogło dojść do przyspieszenia wzrostów. Szczyt został osiągnięty na początku maja przy cenie 15,30 i nastąpiło to po wybiciu nad szczyt z końca marca na 14,40. Przez jakiś czas poziom ten działał jako wsparcie. Niestety tydzień temu został przebity w dół. Jednocześnie pogłębiony został lokalny dołek z połowy maja. Są to na pewno negatywne sygnały. Szczyty wyrysowywane przez wykres są kolejno poniżej wcześniejszego. W piątek i poniedziałek wzrost ceny na spółce nie poradził sobie z wspomnianym poziomem 14,40. Działa ono teraz jako opór. Obawiam się, że może być on ciężki do sforsowania. Jest to właściwie wstępny sygnał sprzedaży. Nadzieję na poprawę daje jeszcze obrona średniej 55 sesyjnej, ale w obliczu przebitej linii trendu wzrostowego oraz innych przytoczonych tu czynników trudno dawać jej dużo szans. Dodatkowym negatywnym elementem jest to, że wykres wyraźnie odbija się w dół od średniej 15 sesyjnej. Przy poprzednich korektach coś takiego nie występowało. Na wskaźniku RSI mamy negatywny element w postaci przebicia w dół linii trendu wzrostowego oraz iskierkę nadziei w postaci obrony poziomej linii wsparcia. Wskaźnik MACD próbuje wyhamować spadek tuż poniżej linii równowagi. Jeśli mu się to nie uda, będzie to definitywny sygnał sprzedaży, a na wykresie cenowym powinno to być potwierdzone pokonaniem ostatecznego wsparcia na dołku z połowy kwietnia na 13,65

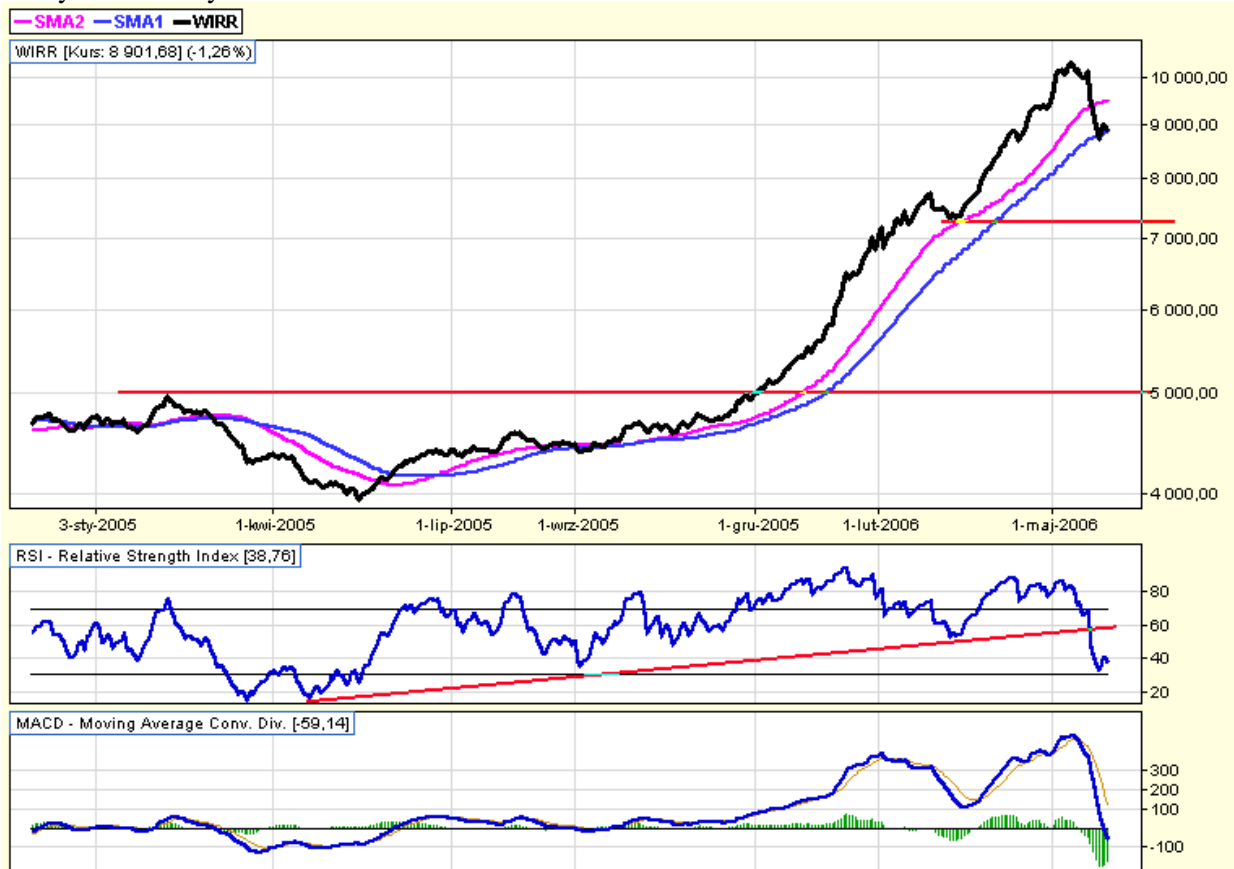
Próchnik – Na [wykresie](#) dziennym pomijając na razie duży wzrost kursu z końcówki ubiegłego roku mamy stabilizację pomiędzy dwoma narysowanymi liniami. Wsparciem ewidentnie jest dołek z początku marca na 0,93 złotego. Obecny spadek zbliża się do tego poziomu. Oporem jest linia będąca na wysokości szczytów z końca roku oraz z końca kwietnia w rejonie 1,65. Wszystko byłoby ładnie i przy linii wsparcia można by pokusić się o zakup akcji, gdyby nie jeden fakt. Po mocnym wzroście z ubiegłego roku nastąpił trzymiesięczny spadek do marcowego dołka. Wzrost z marca i kwietnia, ja przynajmniej, odbieram jako ruch powrotny w górę. Wielu inwestorów liczyło wtedy jeszcze na "przebudzenie" spółki. Teraz w obliczu powszechnych spadków raczej takich oczekiwań nie ma. Stąd mój wniosek jest taki, że wsparcie to najprawdopodobniej nie obroni się. Owszem przy pierwszym podejściu jakieś odbicie w górę może nastąpić, ale na nic wielkiego bym nie liczył. Po drugie każdy spadek i wzrost był prowadzony na wykresie Próchnika zgodnie z średnią 15 sesyjną. Teraz właśnie kurs akcji spada i jest prowadzony przez tę średnią. Wskaźniki dzienne opadają i zbliżają się do marcowych dołków podobnie jak wykres cenowy. Gorzej jest z wskaźnikami na wykresie tygodniowym. Tam na RSI obowiązuje linia trendu spadkowego, a MACD przebił się w dół przez linię równowagi.

Pozdrawiam

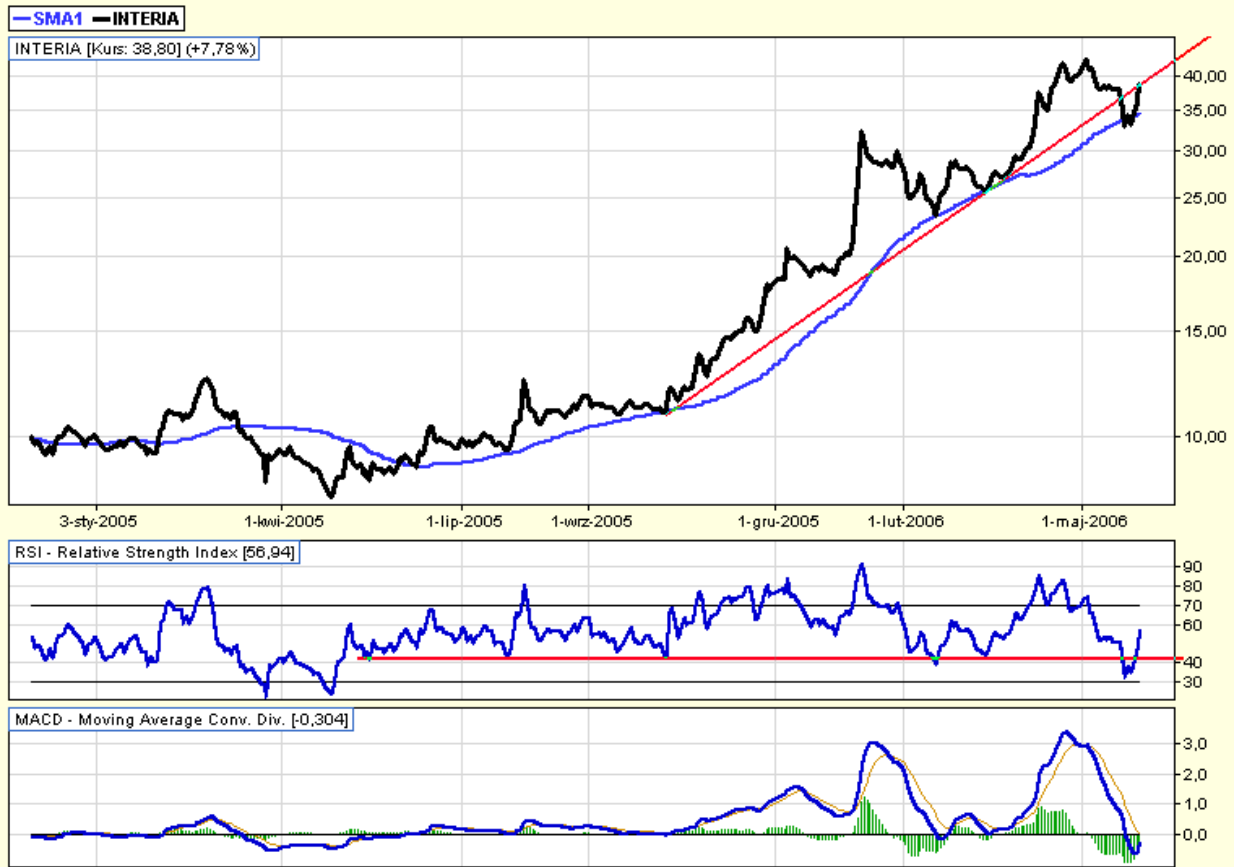
Andrzej Klempka

Niniejsza analiza jest moją indywidualną oceną sytuacji na rynku i wyrazem własnych opinii i nie stanowi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu ustawy PRAWO O PUBLICZNYM OBROTCIE PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI.

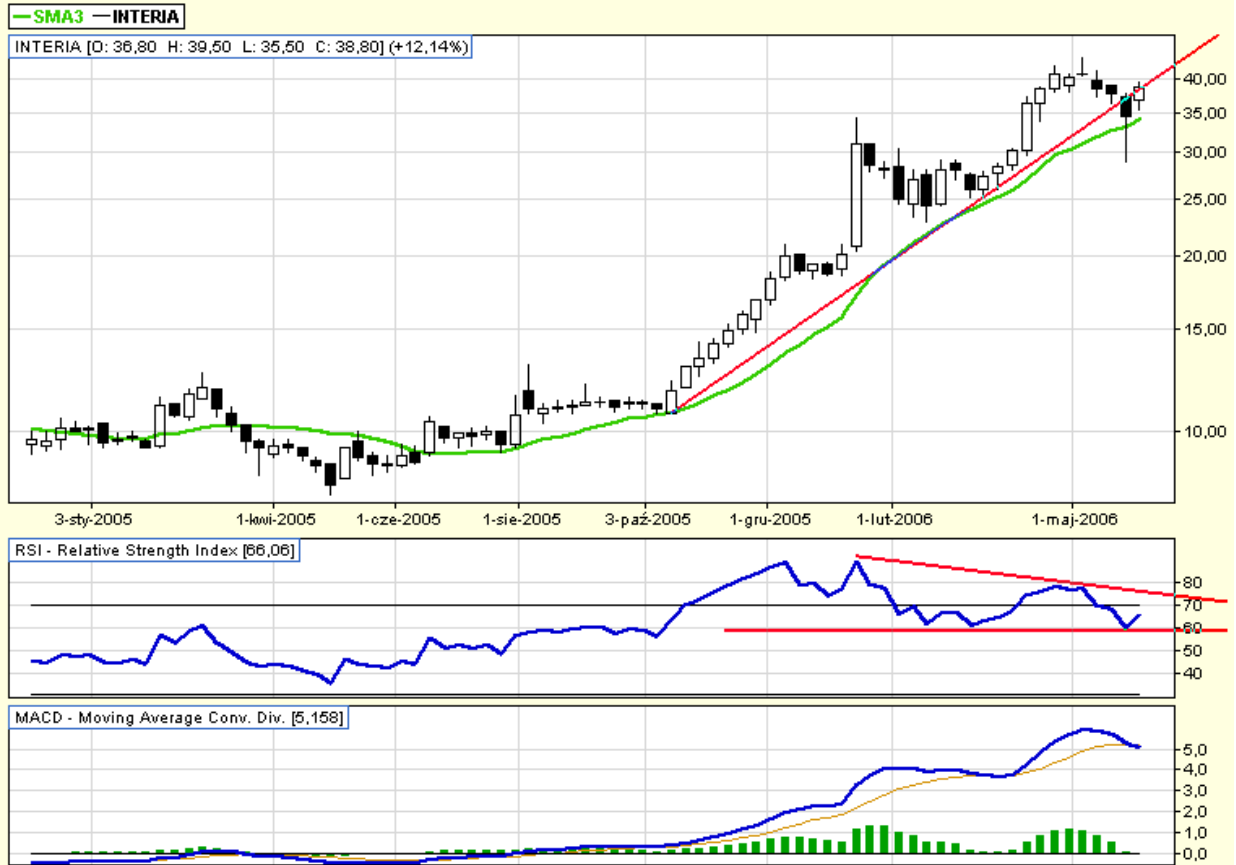
Wykres dzienny indeksu WIRR :



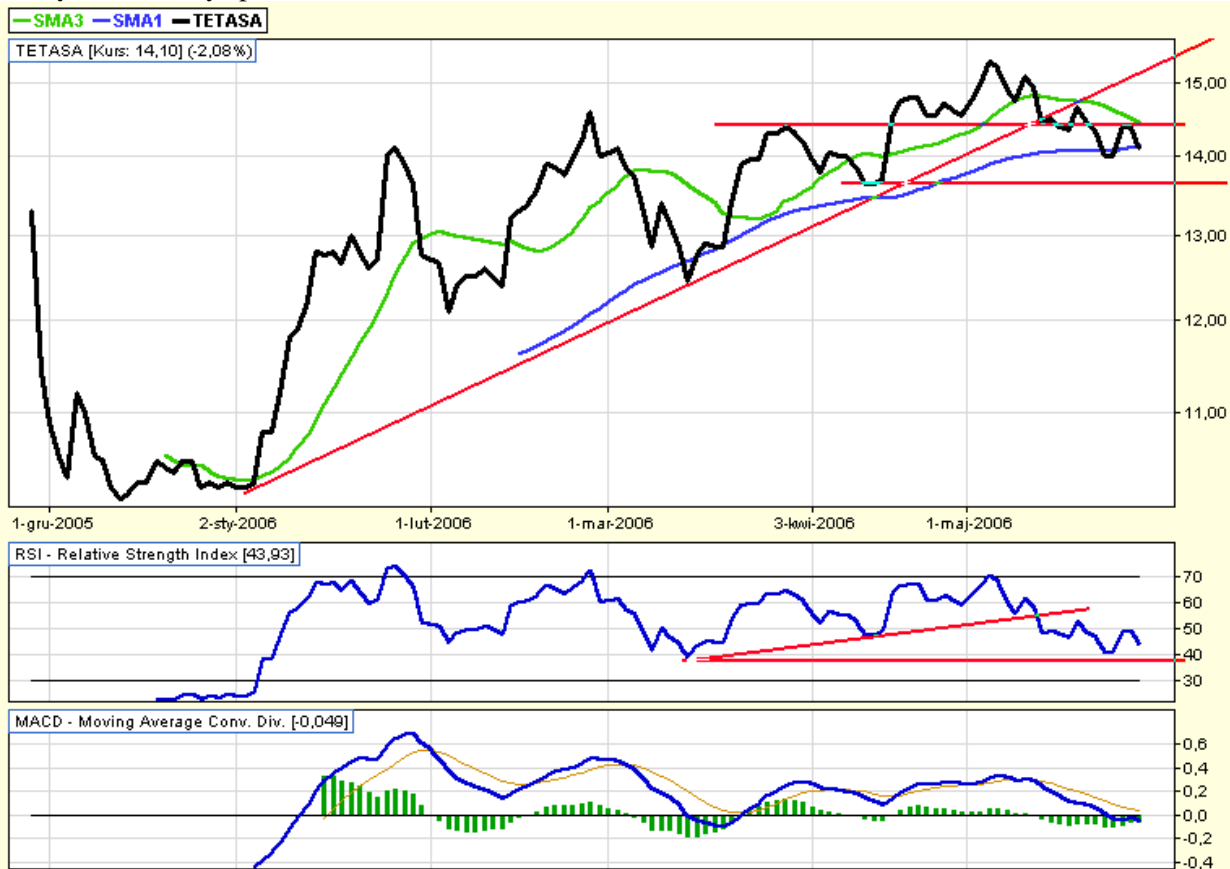
Wykres dzienny spółki INTERIA :



Wykres tygodniowy spółki INTERIA :



Wykres dzienny spółki TETA :



Wykres dzienny spółki PRÓCHNIK :

